

Sygn. akt IV Ca 799/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

8 marca 2017r.

Sąd Okręgowy w Płocku, IV Wydział Cywilny - Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca SSO Barbara Kamińska

Sędziowie: SO Małgorzata Michalska

SO Renata Wanecka (spr.)

Protokolant: st. sek. sąd. K. G.

po rozpoznaniu na rozprawie 8 marca 2017r. w P.

sprawy z powództwa M. M. (1), M. K. i P. M.

przeciwko R. M.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mławie z 10 maja 2016r.,

sygn. I C 485/15

1. odrzuca apelację w części dotyczącej M. M. (2);
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i zasądzone od R. M. na rzecz M. M. (1), M. K. i P. M. kwoty obniża do kwot po 8.033,34 zł (osiem tysięcy trzydzieści trzy złote, trzydzieści trzy cztery) na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22 października 2015r. do dnia zapłaty, uchyla punkt II oraz w punkcie III zmienia w ten sposób, że obniża zasądzone od R. M. na rzecz P. M. i M. M. (1) koszty procesu do kwot po 405 zł (czteryście pięć złotych) na rzecz każdego z nich;
3. oddala apelację w pozostałej części;
4. zasądza od M. M. (1), M. K. i P. M. na rzecz R. M. kwoty po 125 zł (sto dwadzieścia pięć złotych) od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Małgorzata Michalska Barbara Kamińska Renata Wanecka

Sygn. akt IV Ca 799/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 maja 2016r. Sąd Rejonowy w Mławie zasądził od R. M. na rzecz M. M. (1), M. K. i P. M. kwoty po 16.166,67 zł z odsetkami ustawowymi od 22 października 2015r. na rzecz każdego z nich (punkt I), nakazał ściągnąć

od R. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Mławie kwotę 809 zł tytułem opłaty od pozwu (punkt II) oraz zasądził od R. M. na rzecz P. M. i M. M. (1) kwoty po 809 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił:

Postanowieniem z 25 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Mławie stwierdził, że spadek po W. M. (1), zmarłym 8 września 2014 r. w M. na podstawie testamentu z 15 czerwca 2004 r. nabył R. M. w całości.

Do kręgu uprawnionych do zachowku należą: M. M. (1), M. K. P. M. i M. M. (2).

W skład spadku wchodzi udział wynoszący $\frac{1}{2}$ w nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym i garażem, położonej w M. przy ul. (...). Wartość tej nieruchomości wynosi 194.000 zł.

Dokonując oceny prawnej, Sąd I instancji przypomniał, że zachowek to instytucja prawa spadkowego, która uregulowana została w art. 991 i nast. k.c. Zgodnie z tym przepisem, zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo, jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Dzieci W. M. (1) zostały wydziedziczone na mocy testamentu notarialnego, a roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku wniosły wnuki spadkodawcy, którzy na podstawie testamentu nie zostali powołani do spadku ani nie zostali wydziedziczeni. Wydziedziczenie bowiem stanowi materialnoprawną przesłankę unicestwiającą roszczenie o zachowek. Osobę wydziedziczoną traktuje się tak, jakby nie dożyła otwarcia spadku. W sytuacji, gdy dzieci spadkodawcy zostały wydziedziczone i nie mogą dochodzić roszczenia o zachowek, do kręgu osób uprawnionych do zachowku należą wnuki spadkodawcy.

Sąd Rejonowy podkreślił, że uprawnieni do zachowku powodowie nie otrzymali należnego im zachowku. W związku z tym roszczenia skierowane do spadkobiercy testamentowego są zasadne.

Przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku. Wartość ta to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku, a wysokością długów spadkowych. Punktem wyjścia przy ustalaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczania zachowku należnego osobom uprawnionym może być jedynie chwila otwarcia spadku, będąca chwilą śmierci spadkodawcy (art. 922, 924 i 925 k.c.). Strony mogą zgodnie oszacować wartość stanu czynnego spadku, co też miało miejsce w niniejszej sprawie, dlatego też nie zachodziła potrzeba powoływania biegłego sądowego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd I instancji podniósł, że udział spadkowy każdego z powodów przy dziedziczeniu ustawowym wynosił $\frac{1}{6}$ tzn. 32.333,34 zł, a należny zachowek to połowa tego udziału, czyli 16.166,67 zł, dlatego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów po 16.166,67 zł tytułem należnego zachowku.

Odsetki ustawowe od tej kwoty Sąd Rejonowy zasądził od dnia wniesienia powództwa, czyli od dnia 22 października 2015 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu, Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów P. M. i M. M. (1) po 809 zł, którzy uiszcili opłaty od pozwu.

Opłata od pozwu nie została uiszczona przez M. K., dlatego Sąd nakazał ściąganie od pozwanego R. M. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Mławie kwotę 809 zł tytułem opłaty od pozwu.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w stosunku do pozwanych M. M. (1), M. K., P. M. i M. M. (2) w części zasądzającej ponad kwotę 8.083,34 zł od każdego z nich oraz w zakresie dotyczącym kosztów. Zarzucił, że Sąd Rejonowy błędnie określił wysokość zachowku, ponieważ w skład spadku po W. M. (1) wchodzi udział wynoszący 1/2 część w nieruchomości, której wartość wynosi 194.000 zł, czyli wartość spadku to 97.000 zł. Tymczasem z wyliczeń Sądu wynika, że przyjął on za podstawę wartość całej nieruchomości. Pozwany zwrócił także uwagę, że nieruchomość była obciążona służebnością mieszkania na rzecz dziadka, dlatego jej wartość powinna być obniżona o 7.200 zł.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, R. M. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w części ponad kwotę 8.083,34 zł na rzecz każdego z pozwanych i rozłożenie należności na trzy raty, płatne do 31 grudnia 2018r., a także odpowiednie obniżenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił:

B. i W. małżonkowie M. na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej byli właścicielami zabudowanej nieruchomości położonej w M. przy ulicy (...), stanowiącej działkę gruntu numer (...), o powierzchni 513 m².

B. M. (1) zmarła 11 maja 2005r., pozostawiła po sobie męża W. M. (1) raz trzech synów: B., K. i W. braci M.. W testamencie notarialnym z 15 czerwca 2004r. do dziedziczenia powołała wnuka R. M., syna W., jednocześnie wydziedziczając wszystkie swoje dzieci. Postanowieniem z 16 grudnia 2010r. Sąd Rejonowy w Mławie stwierdził, że spadek po B. M. (1) na podstawie testamentu nabył R. M. w całości. (umowa przeniesienia własności domu jednorodzinnego i prawa wieczystego użytkowania wieczystego gruntu z 24 sierpnia 1972r. k: 19 – 15 akt Sądu Rejonowego w ławie I Ns 377/10, decyzja o przekształceniu wieczystego użytkowania nieruchomości w prawo własności k: 11, akt I Ns 377/10, testament notarialny z 15 czerwca 2004r. k: 33 akt I Ns 377/10, postanowienie Sądu Rejonowego w Mławie z 16 grudnia 2010r. k: 109 akt I Ns 377/10)

W. M. (1) w testamencie notarialnym sporządzonym 15 czerwca 2004r. powołał do spadku swojego wnuka – R. M.. Jednocześnie wydziedziczył swoich synów B. M. (2), K. M. (1) i W. M. (2), ponieważ od 15 lat nie utrzymywali z nim i z jego żoną żadnych kontaktów rodzinnych, w szczególności w okresie ciężkiej choroby – operacji serca i pobytu w szpitalach ani razu nie odwiedzili go zarówno w szpitalu, jak i po powrocie do domu, jak również nie okazali mu żadnego zainteresowania jego stanem zdrowia do dnia sporządzenia testamentu. W. M. (1) oświadczył ponadto, że synowie uporczywie nie dopełniają wobec niego obowiązków rodzinnych, w sytuacji gdy wymaga on codziennej niezbędnej opieki i pomocy w podstawowych pracach domowych. Swojego syna W. M. (2) wydziedziczył również z powodu dopuszczenia się względem niego przestępstwa przeciwko zdrowiu, bijąc go i znęcając się nad nim, w czasie wspólnego zamieszkiwania w domu rodzinnym, co spowodowało wydanie wyroku skazującego przeciwko temu synowi. (kopia testamentu k: 121 – 122)

W dniu 15 czerwca 2011r. W. M. (1) podarował R. M. swój udział wynoszący 1/2 część w nieruchomości położonej w M. przy ulicy (...), stanowiącej działkę gruntu numer (...), o powierzchni 513 m². (akt notarialny rep. A nr (...) z 15 czerwca 2011r. k: 16 akt Sądu Rejonowego w Mławie I Ns 324/15)

Sąd Rejonowy w Mławie w sprawie I C 342/11 wyrokiem z 25 maja 2012r. z tytułu zachowku zasądził od R. M. na rzecz P. M. i M. M. (2) kwoty po 6.062,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 30 grudnia 2011r. do dnia 25 maja 2012r. w trzech ratach po 2.020 zł, płatnych w terminie do 30 czerwca 2012r., do 31 grudnia 2012r. i do 30 czerwca 2013r. (wyrok z 25 maja 2012r. k: 74 akt I C 342/11)

Ponadto Sąd Rejonowy w Mławie w sprawie I C 2/12 wyrokiem z 25 maja 2012r. z tytułu zachowku zasądził od R. M. na rzecz M. K. i M. M. (1) kwoty po 6.062,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 30 grudnia 2011r. do dnia 25 maja 2012r. w trzech ratach po 2.020 zł, płatnych w terminie do 30 czerwca 2012r., do 31 grudnia 2012r. i do 30 czerwca 2013r. (wyrok z 25 maja 2012r. k: 36 akt I C 2/12)

W. M. (1) zmarł 8 września 2014r. Pozostawił po sobie trzech synów: B. M. (2), K. M. (1) i W. M. (2). Postanowieniem z 25 czerwca 2015r. Sąd Rejonowy w Mławie stwierdził, że spadek po W. M. (1) na podstawie testamentu z 8 września 2014r. nabył jego wnuk R. M. w całości. (akt zgonu k: 5 akt Sądu Rejonowego w Mławie I Ns 324/15, postanowienie Sądu Rejonowego w Mławie z 25 czerwca 2015r. w sprawie I Ns 324/15)

B. M. (2) ma dwóch synów: P. M. i M. M. (2). K. M. (1) ma dwoje dzieci: M. M. (1) i M. K., zd. M.. W. M. (2) również ma dwoje dzieci: K. M. (2) i R. M.. (akty urodzenia k: 6, 7 akt Sądu Rejonowego w Mławie I C 324/11, k: 8, 9 akt Sądu Rejonowego w Mławie I C 2/12, akt małżeństwa k: 8)

Wartość udziału wynoszącego $\frac{1}{2}$ część w nieruchomości położonej w M. przy ulicy (...), stanowiącej działkę gruntu numer (...), o powierzchni 513 m^2 , wynosi 97.000 zł. (bezsporne)

Wydziedziczenie synów spadkodawcy: B. M. (2), K. M. (1) i W. M. (2) jest skuteczne. (bezsporne)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w części dotyczącej M. M. (2) podlegała odrzuceniu na podstawie art. 373 kpc w zw. z art. 370 kpc. Sąd Rejonowy w Mławie w zaskarżonym wyroku nie orzekł o roszczeniu M. M. (2) przeciwko R. M. o zachowek, zaś żadna ze stron nie wniosła o uzupełnienie wyroku w trybie art. 351 kpc. Dlatego należało uznać, że apelacja jest niedopuszczalna.

W pozostałej części apelacja zasługuje częściowo na uwzględnienie.

Rację ma apelujący, że Sąd I instancji nieprawidłowo obliczył wysokość zachowku należnego M. M. (1), M. K. i P. M.. Błąd w rozumowaniu Sądu polega na tym, że podstawą do ustalenia wysokości zachowku powinna być wartość udziału wynoszącego $\frac{1}{2}$ część nieruchomości, a nie – jak uczynił to Sąd - wartość całej nieruchomości, tj. 97.000 zł, a nie 194.000 zł.

Zgodnie z art. 991 § 1 kc, zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek).

Gdyby do dziedziczenia na podstawie ustawy doszli synowie W. M. (1), wówczas każdy z nich dziedziczyłby po $\frac{1}{3}$ części. Ponieważ spadkobierców wydziedziczonych należy traktować tak, jakby nie dożyli otwarcia spadku, to udział każdego wnucząt wynosiłby po $\frac{1}{6}$ części (każdy z synów W. M. (1) pozostawił po sobie dwoje dzieci). Wysokość należnego zachowku w przypadku każdego z powodów stanowi połowę udziału spadkowego, który by im przypadął przy dziedziczeniu ustawowym.

Zatem wyliczenie przedstawia się następująco:

$$97.000 \text{ zł} \times \frac{1}{6} \times \frac{1}{2} = 8.083,33 \text{ zł}$$

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do obniżenia wartości substratu spadku z uwagi na obciążenie nieruchomości służebnością osobistą mieszkania na rzecz W. M. (1). W pierwszej kolejności należy uznać, że jest to zarzut spóźniony. Zgodnie z art. 381 kpc Sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W toku postępowania przed Sądem Rejonowym pozwany nie zgłosił tego zarzutu, strony ostatecznie przyjęły, że wartość całej nieruchomości wynosi 194.000 zł, a nie było żadnych przeszkód, by R. M. zgłosił swoje zastrzeżenia, wnosząc o jej obniżenie ze względu na służebność osobistą mieszkania. Ponadto, z chwilą śmierci spadkodawcy, na rzecz którego służebność ta została uczyniona, wygasła. W dniu otwarcia spadku po W. M. (1) pozwany stał się właścicielem całej nieruchomości, bez żadnych obciążeń wynikających ze służebności osobistej.

Sąd II instancji nie uwzględnił także wniosku pozwanego o rozłożenie należności na raty. Art. 320 kpc przewiduje zastosowanie takiego rozwiązania, ale tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. R. M. powołał się na swoją trudną sytuację osobistą i materialną. Zdaniem Sądu, pozwany miał świadomość, że uprawnieni do zachowku zstępni wydziedziczonych braci ojca mogą wystąpić przeciwko niemu z takimi roszczeniami co najmniej od chwili otrzymania odpisu pozwu, czyli od 26 lutego 2016r., a nawet już od wydania postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po W. M. (1) tj. od 25 czerwca 2015r. Skoro po śmierci B. M. (1) kuzyni wystąpili o zachówek, R. M. powinien był liczyć się z tym, że także po śmierci dziadka zgłoszą swoje roszczenia z tego tytułu. Dlatego też żądania powodów nie powinny być dla niego zaskoczeniem i mógł przygotować się do ich spełnienia już wcześniej. Ponadto trzeba pamiętać, że powodowie znajdują się w podobnej sytuacji życiowej, na progu dorosłego życia, zakładają rodziny, a ich potrzeby z tym związane nie są mniejsze niż pozwanego. Mają więc prawo oczekiwać, że ich roszczenia zostaną spełnione niezwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku. Od dnia otrzymania odpisu pozwu do dnia zakończenia postępowania w II instancji upłynął ponad rok. Ponadto, na skutek uchybienia Sądu Rejonowego, orzeczenie nie obejmuje rozstrzygnięcia dotyczącego M. M. (2). Wobec tego Sąd Okręgowy uznał, że w tych okolicznościach nie ma podstaw do rozłożenia należności na raty.

Żądania M. M. (1), M. K. i P. M. zostały uwzględnione w całości, a Sąd Rejonowy w istocie orzekł ponad żądanie pozwu (art. 321 kpc). Dlatego, mimo zmiany wyroku w punkcie I poprzez obniżenie zachowku, Sąd Okręgowy nie oddalił powództwa choćby w części.

Natomiast, z uwagi na zmianę wysokości zachowku, niezbędna była korekta w zakresie dotyczącym kosztów procesu.

Współuczestnictwo w sprawie o zachówek jest współuczestnictwem formalnym, każdemu z powodów przysługuje osobne roszczenie pieniężne z tego tytułu. M. M. (1) i M. K. domagali się zasądzenia na swoją rzecz solidarnie kwoty 16.166,67 zł, a P. M. i M. M. (2) również wnieśli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie kwoty 16.166,67 zł. Zgodnie z art. 369 kc zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. W tym wypadku nie było podstaw do zasądzenia świadczeń solidarnie. Należało przyjąć, że w istocie każdy z powodów domaga się połowy tak określonego żądania, tj. po 8.083,33 zł. Opłata od pozwu, należna od każdego z nich wynosi 405 zł (5% x 8.083,33 zł). Tymczasem wszyscy powodowie zostali wezwani do zapłaty po 809 zł. Ostatecznie P. M. i M. M. (2) zapłacili 809 zł oraz M. M. (1) i M. K. zapłacili 809 zł.

Podzielając zdanie Sądu I instancji, iż podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu jest art. 98 kpc, Sąd Okręgowy obniżył je do kwot po 405 zł (do wysokości należnych opłat) na rzecz P. M. i M. M. (1). Jednocześnie należało uchylić punkt II wyroku dotyczący zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Mławie, ponieważ Sąd bezpodstawnie uznał, że M. K. nie wniosła żadnej opłaty, podczas gdy z pokwitowania (k: 15) wynika, że wspólnie z M. M. (1) wpłaciła z tego tytułu 809 zł. Na etapie postępowania odwoławczego Sąd nie mógł rozstrzygnąć o obowiązku R. M. co do zwrotu kosztów procesu na rzecz M. K., ponieważ pozbawiłoby to strony prawa do orzeczenia w II instancji. Istnieje możliwość uzupełnienia wyroku w tym zakresie zgodnie z art. 108¹ kpc.

Zgodnie z art. 80 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony a opłatą należną. Dlatego ewentualne różnice między opłatami poniesionymi przez powodów, a opłatami należnymi rozstrzygnie Sąd Rejonowy.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, stosując art. 386 § 1 kpc.

O kosztach procesu za II instancję Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, uznając, że apelacja pozwanego prawie w całości zasługiwała na uwzględnienie. Po uzyskaniu częściowego zwolnienia od kosztów sądowych, R. M. uiścił opłatę od apelacji w wysokości 500 zł. Uznając, że każdy z powodów powinien ponieść 1/4 część, Sąd zasądził od M. M. (1), M. K. i P. M. kwoty po 125 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w II instancji. Z uwagi na to, że apelacja M. M. (2) została odrzucona, nie było podstaw do zwrotu kosztów na rzecz pozwanego w tej części.

Małgorzata Michalska Barbara Kamińska Renata Wanicka